



Załamanie się państwa ładu i bojaźni bożej: 1). Prezydent Rzeszy Ebert (w środku) i minister obrony krajowej Dr. Gesler (po prawej) przechodzi przed frontem kompanii honorowej. 2). Czoło defilującego przed władzami rządowymi pułku.

Z cerkwią, powiedzieć można, łączy rosyjskiego „kacapa” nie uczucie, lecz... instykt! Czyja w tem jest wina, kto za ten nieszczęśliwy stan duszy rosyjskiej odpowiada, nie czas i miejsce opowiadać.

Winna tu jest cerkiew, czy winien jest sam lud? Nie będziemy tego rozstrzygać. Dość, że dzisiejsi władcy Rosji, znając ten tragiczny stan swego narodu, chcąc mu wyrzucić te bodaj znikome ilości uczuć religijnych, jakie się jeszcze w nim ostały, zapoczątkowali bezwzględna, brutalną propagandę antyreligijną i nie cofnęli się przed zbeczeszczeniem śmiertelnych szczątków świętych, które wydarto ze złotych ram relikwiarzy i wystawiono na widok publiczny.

T B-ęcki

Były następca austriackiego tronu i była cesarzowa Zyta na wygnaniu.

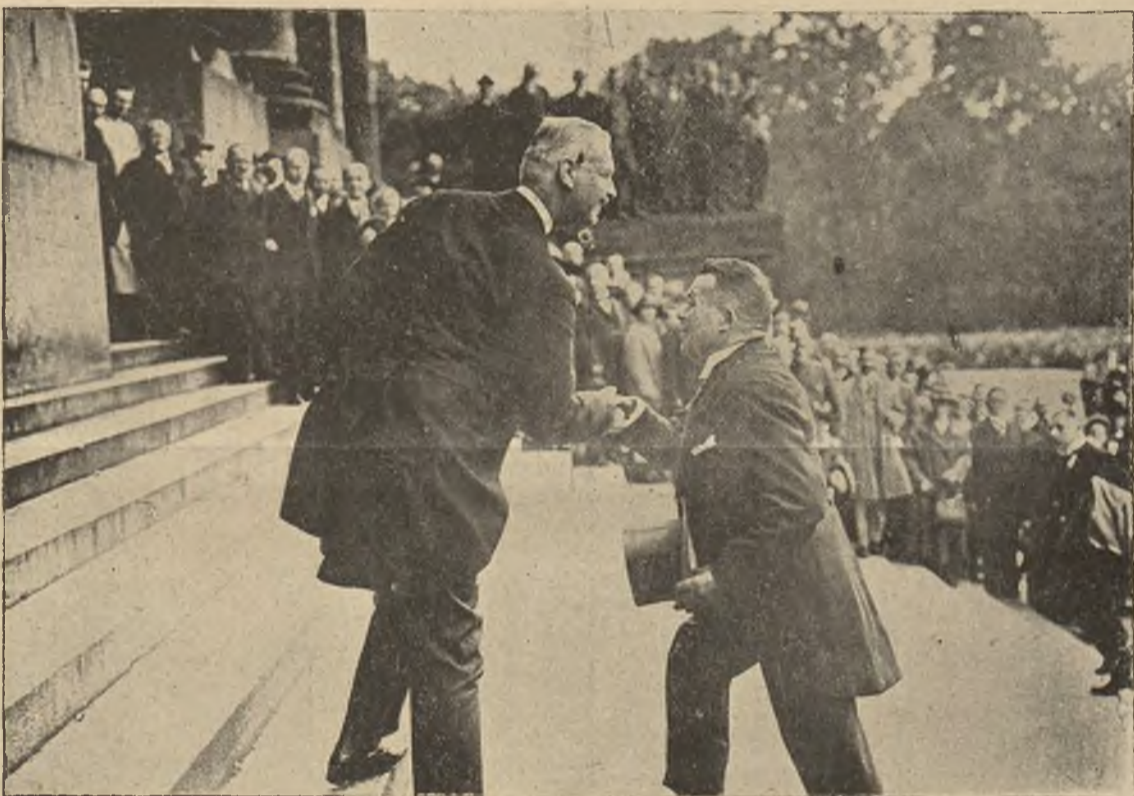
Ostatnia wojna europejska i związane z nią kataklizmy dziejowe spowodowały upadek szeregu panujących dynastii i stały się powodem ich banicy. W rzędzie tych wydalonych monarchów znalazła się i była cesarzowa austriacka, Zyta, mieszkająca początkowo ze swoim s. p. mężem, b. cesarzem Karolem w Szwajcarii, po jego zaś śmierci zaproszona przez dwór hiszpański, gdzie znalazła chwilową gościnę.

Wydalenie obywatela z rodzinnego kraju czyli t. zw. banicya była swojego czasu stosowana bardzo często i bardzo powszechnie. Z czasem jednak nastąpiła w tym względzie zasadnicza zmiana pojęć i dzisiaj prawo niebicia wydalonym uważane jest za podmiotowe prawo obywatela. W myśl tej zasady wydaleni mogą być jedynie cudzoziemcy, w żadnym zaś razie obywatele. Jest to zresztą punkt widzenia zupełnie słuszny, wydalenie cudzoziemca jest w pełni uzasadnione na gruncie prawa narodów, odnośnie do jednostek niepożądanych (indesirable), co do swoich jednak obywateli rzecz ma się zupełnie inaczej.

Ci, nigdy, pod żadnym pozorem, ani z jakiegokolwiek racji — wydalani być nie mogą, i wy-

dalani nie są. Prawo obywatela niebicia wydalonym nie może być przez państwo naruszone. *Państwo nie może wydać zakazu dychania własnym powietrzem!!* głosiła doktryna XVIII i XIX wieku, której podstawa etyczna opierała się na przekonaniu, że nie można własnych obywateli

faktów z zasadą wyżej wyłuszczoną — sprzecznych. I tak warunki polityczne nakazały wydalenie z kraju b. cesarza Karola i jego rodziny, która do dzisiaj a więc i po jego śmierci nie uzyskała prawa powrotu do ojczyzny, a to głównie z powodu obaw przed ewentualnymi pretensjami do



Załamanie się państwa ładu i bojaźni Bożej: Prezydent Rzeszy Dr. Ebert (po prawej) żegna ustępującego kanclerza Dr. Cuno (po lewej) po podaniu się przez niego do dymisji.

skazywać na tułaczkę!! Tak wygląda zasada, na tym stanowisku stoi nasze XX-wieczne prawnicze na tę sprawę zapatrywanie; życie jednak i jego nieugięta, nieustępliwa siła, nie zważając na suche, teoretyczne normy, stworzyło szereg dokonanych

korony najstarszego syna Karola, b. arcyksięcia Ottona, którego właśnie podobiznę wraz z matką przynosi nasza ilustracja.



Załamanie się państwa ładu i bojaźni bożej: 1). Tłum czekający na wypłatę pieniędzy przed okienkiem pocztowej kasy oszczędności. 2) Ulica Lipska w Berlinie przy której większość sklepów jest z powodu wysprzedaży towarów zamknięta.